



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Warszawa, 16.09.2005 r.

RPO-514663-V-KD/05

Sąd Najwyższy

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Izba Cywilna

WNIOSEK

RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

Na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147) oraz art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w wykładni prawa

wnoszę o

rozstrzygnięcie następującego zagadnienia prawnego:

Czy przepis art. 49 Kodeksu cywilnego stanowi samoistną podstawę materialnoprawną przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych urządzeń podobnych na własność przedsiębiorstwa lub zakładu, poprzez sam fakt ich fizycznego połączenia z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa lub zakładu?

UZASADNIENIE

Na tle skarg wpływających do Rzecznika Praw Obywatelskich wyłonił się problem rozbieżnej wykładni przepisu art. 49 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz innych sądów. Zgodnie z treścią wspomnianego przepisu urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych gruntu lub budynku, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa lub zakładu.

Wskazany przepis Kodeksu cywilnego funkcjonuje w obrocie prawnym, w niezmiennym brzmieniu od dnia wejścia w życie ustawy - Kodeks cywilny. Jego treść nie budziła w zasadzie do początku lat 90-tych większych wątpliwości. Przyjmowano, że przepis powyższy stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 47 § 2 k.c. i oznacza, że określone w nim urządzenia stanowią część składową przedsiębiorstw lub zakładów (por. Kazimierz Piasecki [w:] Kodeks cywilny z komentarzem-Tom I, pod redakcją J. Winiarza, Wydawnictwo Prawnicze 1989, s.62). W uchwale Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r. (sygn. W 4/91, OTK 1991/22) wyjaśniono, że objęte art. 49 k.c. unormowanie stanowi wyjątek od zasady przewidzianej w art. 47 § 2 k.c. Końcowe zastrzeżenie art. 49 k.c., uzależniające zastosowanie tego przepisu od przesłanki, aby objęte nim urządzenia wchodziły w skład przedsiębiorstwa lub zakładu, jest kwestią faktu. Warunek ten pozostaje spełniony z chwilą podłączenia wymienionych w art. 49 k.c. urządzeń do sieci należącej do przedsiębiorstwa lub zakładu. W rezultacie urządzenia te przestają być częścią składową nieruchomości, na której zostały zbudowane i nie stanowią na podstawie art. 191 k.c. własności właściciela tej nieruchomości. Z chwilą bowiem połączenia ich w sposób trwały z przedsiębiorstwem w taki sposób, że nie mogą być od niego odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo przedmiotu odłączonego (art. 47 § 2 i 3 k.c.) stają się częścią składową tego przedsiębiorstwa. Podstawę prawną przejścia własności stanowi art. 191 k.c. odniesiony *mutatis mutandis*, ze względu na treść art. 49 k.c., do przedsiębiorstwa (zakładu). Z chwilą połączenia w sposób trwały z siecią urządzeń przedsiębiorstwa, wymienione w art. 49 k.c. urządzenia, jako jego części składowe, stają się przedmiotem własności tej osoby, która jest właścicielem przedsiębiorstwa.

Wyrażony w powołanej uchwale Trybunału Konstytucyjnego pogląd został zaakceptowany przez Sąd Najwyższy i na dłuższy czas ugruntował linię orzecniczą w zakresie omawianej problematyki. I tak, w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 czerwca 1993 r. (sygn. I CRN 72/93, M.Prawn. 1993/4/115) Sąd Najwyższy powołując się na wskazaną wyżej uchwałę Trybunału Konstytucyjnego stwierdził, że niewątpliwie urządzenia i odcinki sieci wybudowane w celu poboru energii elektrycznej służą celom określonym w art. 49 k.c. Z chwilą przyłączenia ich do sieci należącej do zakładu weszły w skład przedsiębiorstwa (zakładu). W konsekwencji przestały one być częścią składową nieruchomości, na której zostały zbudowane i nie stanowią na podstawie art. 191 k.c. własności właściciela tej nieruchomości.

Następnie, w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 stycznia 1995 r. (sygn. III CZP 169/94, OSNC 1995/4/64), ponownie powołując się na uchwałę Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Najwyższy wskazał, że z chwilą połączenia w sposób trwały z siecią urządzeń przedsiębiorstwa, wymienione w art. 49 k.c. urządzenia - jako jego części składowe - mogły się stać przedmiotem własności tego podmiotu, który jest właścicielem całego przedsiębiorstwa. Z kolei w wyroku z dnia 20 września 2000 r. (sygn. I CKN 608/99, LEX Nr 51641) Sąd Najwyższy stwierdził, że sąd odwoławczy, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia apelacji, prawidłowo przyjął, że połączenie stacji transformatorowej wybudowanej przez pozwanego z siecią urządzeń Zakładu Energetycznego w sposób umożliwiający rozprowadzanie energii elektrycznej oznaczało, iż stacja transformatorowa przestała być częścią składową gruntu pozwanego, bo weszła w skład przedsiębiorstwa - Zakładu Energetycznego. W szczególności, trafnie, zdaniem Sądu Najwyższego, sąd odwoławczy przyjął, że owo "połączenie" było kwestią faktu, nie zaś formalnego przekazania stacji do majątku Zakładu Energetycznego. Żadne przepisy nie przewidują takiego formalnego przekazania lub też formalnego przejścia w celu osiągnięcia skutku w postaci odłączenia określonych urządzeń od własności gruntu, przepis natomiast art. 49 kc, który jako jedyny w rozważanej materii może być wykorzystany dla oceny stosunków własnościowych między odbiorcami energii finansującymi koszty wybudowania określonych urządzeń a przedsiębiorstwami zarządzającymi wspólną siecią, stanowi jedynie o "wejściu w skład przedsiębiorstwa lub zakładu". Gdy się zważy, że określenie "wchodzi w skład przedsiębiorstwa" znane jest także na gruncie definicji przedsiębiorstwa zawartej w przepisie art. 55¹ k.c, gdzie obejmuje ekonomiczne oraz funkcjonalne rozumienie zespołu składników materialnych i niematerialnych, a nadto, że o przyłączeniu w sensie technicznym a nie formalnoprawnym jest mowa w rozdziale 3 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964 r. w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń ... (.) (M.P. Nr 62, poz. 286), to nie może być wątpliwości, że momentem, z którym stacja transformatorowa wybudowana przez pozwanego przestała być częścią składową gruntu pozwanego, był moment jej technicznego przyłączenia do sieci zarządzanej przez Zakład Energetyczny; z tym momentem - stosownie do przepisu art. 191 k.c. - pozwany utracił własność stacji.

Pogląd, w myśl którego końcowe zastrzeżenie art. 49 k.c, uzależniające zastosowanie tego przepisu od przesłanki, aby objęte nim urządzenia wchodziły w skład przedsiębiorstwa lub zakładu, jest kwestią faktu, jest prezentowany jednolicie także w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego. W ocenie tego Sądu wspomniana przesłanka jest spełniona z chwilą podłączenia wymienionych w art. 49 k.c. urządzeń do sieci należącej do przedsiębiorstwa lub zakładu. W rezultacie urządzenia te stają się częścią składową przedsiębiorstwa (por. wyrok z dnia 7 października 1999 r., sygn. I SA 2082/98, LEX Nr 47367, wyrok z dnia 9 listopada 2000 r., sygn. I S.A. 1451, LEX nr 55316, wyrok z dnia 26 października 2001 r., sygn. I S.A. 2501/00, LEX nr 81666). Również w orzecznictwie sądu antymonopolowego wyrażony został podobny pogląd. W wyroku z dnia 16 czerwca 1999 r. (sygn. XVII Ama 22/99, Wokanda 2000/9/57) Sąd Okręgowy w

Warszawie - Sąd Antymonopolowy stwierdził, że sieci za pośrednictwem których jest dostarczana woda, z chwilą ich połączenia z przedsiębiorstwem wodnokanalizacyjnym, stanowią własność tego przedsiębiorstwa (art. 49 w zw. z art. 191 k.c.).

Od 2003 r. w orzecznictwie Sądu Najwyższego można natomiast zauważyć zmianę stanowiska, w kwestii wykładni art. 49 k.c. W wyroku z dnia 26 lutego 2003 r. (sygn. akt II CK 40/02, nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 49 k.c. przesądza tylko, iż urządzenia w nim wymienione oraz inne urządzenia podobne, nie należą już do części składowych gruntu strony powodowej bowiem weszły (...) w skład przedsiębiorstwa. Pozostawił ten przepis otwartą kwestię sposobu uzyskania tytułu prawnego do tego urządzenia przez prowadzącego przedsiębiorstwo. Wejście bowiem w skład przedsiębiorstwa, w tym znaczeniu, że urządzenie stało się elementem pewnego zbioru, nie jest równoznaczne z przeniesieniem własności tych urządzeń, co potwierdza konstytucyjna zasada ochrony prawa własności.

W dalszych rozważaniach Sąd Najwyższy stwierdził, że zważywszy, iż nastąpi odpłatne przekazanie przedsiębiorstwu omawianych urządzeń, swoboda kształtowania treści umowy pozwala stronom na ustalenie tytułu prawnego, na podstawie którego przedsiębiorstwo będzie eksploatowało określone urządzenia stanowiące element jego sieci.

Natomiast w wyroku z dnia 13 maja 2004 r. (sygn. III SK 39/04, OSNP 2005/6/89) Sąd Najwyższy zawarł obszerniejsze rozważania w omawianym zakresie. Sąd Najwyższy stwierdził wprost, że umowa o zaopatrzeniu w wodę lub odprowadzanie ścieków określa tytuł prawny, na podstawie którego posiadacz nieruchomości musi w celu odpłatnego korzystania z takich usług „postawić” przyłączy do dyspozycji przedsiębiorstwa wodociągowo - kanalizacyjnego, gdyż przyłączy, pomimo fizycznego połączenia z siecią, nie staje się automatycznie częścią składową przedsiębiorstwa (art. 49 k.c.). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepis art. 49 k.c. wyznacza granice pomiędzy częścią składową przedsiębiorstwa i częścią składową nieruchomości, określając zakres zastosowania zasady *superficies solo cedit*. W ocenie Sądu określenie „wchodzi w skład przedsiębiorstwa” oznacza przysługiwanie mu (ściślej - jego właścicielowi) własności lub innych praw majątkowych, a więc praw o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym. Prawa te nie mogą jednak wynikać z samych faktów, lecz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego podstawą nabycia tych praw muszą być określone zdarzenia prawne (np. czynność prawna lub czyn niedozwolony), a tylko wyjątkowo - bezpośrednia i wyraźna wola ustawodawcy. W odniesieniu do poszczególnych elementów infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej oznacza to, że przez ich fizyczno-funkcjonalną integrację z siecią przedsiębiorstwa nie stają się one automatycznie jego częściami składowymi. Sąd Najwyższy stwierdza dalej, iż co prawda w judykaturze, wspartej przez uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991 r. dominuje tendencja do rozszerzającej wykładni art. 49 k.c. polegającej na upatrywaniu w nim nie tylko treści „negatywnej”, wyłączającej wymienione tam urządzenia z zakresu pojęcia część składowa gruntu, ale także treści

„pozytywnej”, to znaczy samoistnej podstawy do przejścia przedmiotowych urządzeń na własność przedsiębiorstwa, ale koncepcja ta jest w doktrynie krytykowana. Sąd Najwyższy, rozpoznający sprawę przychylił się do poglądu, że urządzenia z art. 49 k.c. nawet w chwili fizycznego połączenia z siecią pozostają - w aktualnych warunkach ustrojowych, zwłaszcza wobec konstytucyjnej zasady ochrony własności - nadal częścią tej nieruchomości, na której ją zbudowano, zaś w skład przedsiębiorstwa wchodzi tylko na podstawie zdarzeń prawnych znanych polskiemu prawu cywilnemu, i tak należy interpretować warunkowy zwrot „jeżeli wchodzi w skład”, a nie jako kwestię faktu w postaci włączenia do sieci.

Z kolei Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w wyroku z dnia 26.04.2004 r. (sygn. XVII Ame 59/03, Rzeczpospolita Nr 99 z 27.04.2004 r., C2) stwierdził, że zakład energetyczny po przyłączeniu do sieci odcinka, który wybudował odbiorca, nie staje się jego właścicielem. Samo przyłączenie do sieci nie przesądza o zmianie właściciela urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c. Z chwilą przyłączenia do sieci na zakład energetyczny przechodzi jedynie posiadanie odcinka, który wybudował odbiorca. Do przeniesienia własności konieczna jest natomiast umowa; bez niej nie można domniemywać, że własność takich urządzeń przechodzi automatycznie na zakład energetyczny.

Z powyższego wynika, że rozbieżność rysująca się na tle powołanych orzeczeń Sądu Najwyższego (a także innych sądów) dotyczy zagadnienia, czy przepis art. 49 k.c. stanowi samoistną podstawę materialnoprawną przejścia urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania wody, pary, gazu, prądu elektrycznego oraz innych urządzeń podobnych na własność przedsiębiorstwa lub zakładu, poprzez sam fakt ich fizycznego połączenia z siecią należącą do tego przedsiębiorstwa lub zakładu, czy też oznacza jedynie, iż z chwilą wejścia w skład przedsiębiorstwa urządzenia te przestają być częścią składową gruntu, co w żaden sposób samo przez się nie przesądza, jakiemu podmiotowi przysługuje prawo własności tych urządzeń.

Prezentowany przez Sąd Najwyższy pogląd, zbieżny z uchwałą Trybunału Konstytucyjnego, opowiadający się w istocie za przyjęciem pierwszej z zaprezentowanych interpretacji art. 49 k.c., znajduje potwierdzenie w doktrynie (por. S. Rudnicki [w:] Komentarz do Kodeksu cywilnego Księga pierwsza, część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze 2001, s. 157-158, .K. Piasecki Kodeks cywilny. Księga pierwsza, część ogólna, Zakamycze 2003, s. 281-282). M. Bednarek stwierdza wprost, że w każdym wypadku połączenia urządzeń, o jakich mowa w art. 49 k.c. z urządzeniami przedsiębiorstwa zajmującego się dostawą wody, energii itp. urządzenia te tracą charakter części składowej gruntu(...). Urządzenia takie stają się częściami składowymi przedsiębiorstwa z chwilą ich połączenia z siecią urządzeń przedsiębiorstwa, co jest *questio facti*. Z tą chwilą urządzenia te stają się przedmiotem własności podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo (M. Bednarek, Mienie, .Komentarz do art. 44-55³ Kodeksu cywilnego, Zakamycze 1997, s. 156).

Jednakże w ostatnich latach, w literaturze przedmiotu zdecydowanie przeważa drugie z prezentowanych stanowisk. Już w 1999 r., w głosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1998 r. (sygn. I CKN 702/97), opublikowanej w OSP 7-8/1999, M. Kępiński stwierdził, że interpretacja art. 49 k.c. przedstawiona w uchwale Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 listopada 1991 r. stanowi tylko jedną z możliwych wykładni tego przepisu, i to ponadto stanowiącą ze względu na kontekst ustawodawczy typowe *dictum*, gdyż wykładnia w tych kwestiach należy do Sądu Najwyższego i w konkretnej sprawie nie była konieczna. Zdaniem M. Kępińskiego, art. 49 k.c. przesądza, że urządzenia tam wskazane nie są częścią składową gruntu, ale nie nakazuje traktować ich koniecznie jako części składowej przedsiębiorstwa. Glosator zwraca także uwagę, iż przepisy Kodeksu cywilnego odnoszące się do elementów przedsiębiorstwa nie są całkowicie konsekwentne i dopuszczają różnorodną interpretację. Problem wykładni art. 49 k.c. został następnie obszernie omówiony przez R. Trzaskowskiego („Z problematyki stosunków własnościowych na tle art. 49 Kodeksu cywilnego”, KPP 2001/3). Autor przytacza szereg argumentów (również o charakterze porównawczym z ustawodawstwem innych państw), które w jego ocenie uzasadniają tezę, iż art. 49 k.c. nie stanowi samodzielnej podstawy materialnoprawnej nabycia przez właściciela przedsiębiorstwa (zakładu) własności urządzeń przyłączanych do sieci. W jego ocenie, art. 49 k.c. nie zajmuje się w ogóle problemem przejścia własności urządzeń, o których w nim mowa. Uzależnia on po prostu zawieszenie obowiązywania tradycyjnej zasady *superficies solo cedit* od tego, czy odpowiednie urządzenia wchodzi w skład większej, zorganizowanej funkcjonalnie całości, jaką jest przedsiębiorstwo („Z problematyki stosunków własnościowych...” s. 575-576).

Za poglądem, iż art. 49 k.c. nie stanowi materialnoprawnej podstawy przejścia własności urządzeń, o jakich w nim mowa na przedsiębiorstwo (zakład) opowiedzieli się w następnych latach także J. Frackowiak („O konieczności dalszych zmian prawa cywilnego, szczególnie w odniesieniu do podmiotów i umów w obrocie gospodarczym”, PPH 1999/3 s.10), M. Krzyszczak („Własność urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c”, M. Prawn. 2000/10, s. 641), E. Skowrońska-Bocian [w:] „Komentarz do Kodeksu cywilnego” pod red. K. Pietrzykowskiego, CH Beck 2005, s. 2003), G. Bieniek (glosa do uchwały Sądu najwyższego, Rejent 2003/3 oraz [w:] G. Bieniek, S. Rudnicki, „Nieruchomości. Problematyka prawna”, LexisNexis 2005, s. 639-641). G. Bieniek krytycznie odnosi się do poglądu Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonego w treści uchwały z dnia 4 listopada 1991 r. Wskazuje, iż pojęcie „część składowa” Kodeksu cywilnego odnosi tylko do rzeczy. Nie można odnieść go do przedsiębiorstwa w rozumieniu określonym w art. 55¹ k.c. W skład przedsiębiorstwa wchodzi nie tylko prawo własności, ale także inne prawa rzeczowe, prawa na dobrach niematerialnych i prawa obligacyjne. Tym samym właściciel przedsiębiorstwa decyduje, jakie składniki materialne i niematerialne wchodzi w skład przedsiębiorstwa oraz na podstawie jakich tytułów prawnych. W konsekwencji, użyte w art. 49 k.c. określenie „wchodzi w skład przedsiębiorstwa” oznacza, że prowadzący to przedsiębiorstwo uzyskuje tytuł prawny (a nie

własność) do korzystania z tych urządzeń, przy czym tytułu tego nie uzyskuje z mocy art. 49 k.c., lecz na podstawie konkretnego zdarzenia prawnego umożliwiające mu to korzystanie (np. umowa leasingu).

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich dokonana w ostatnich latach zmiana stanowiska Sądu Najwyższego w omawianej kwestii jest zasadna. Rzecznik przychyła się do poglądów zaprezentowanych przez ten Sąd w wyroku z dnia 13 maja 2004 r. Należy w tym miejscu podkreślić, iż jednoznaczne rozstrzygnięcie omawianego zagadnienia ma duże znaczenie praktyczne. Konflikty na tle prawidłowej wykładni art. 49 k.c. dotyczą przede wszystkim sytuacji, gdy przedsiębiorstwo (zakład), w skład którego wchodzi określone w art. 49 k.c. urządzenia, nie jest właścicielem gruntu, na którym one się znajdują i nie jest jednocześnie investorem finansującym budowę tych urządzeń. Zatem ocena skutków art. 49 k.c. jest istotna nie tylko z punktu widzenia wspomnianych przedsiębiorstw (zakładów), ale przede wszystkim z punktu widzenia ochrony tych podmiotów, które są właścicielami gruntów, na których urządzenia te się znajdują oraz - w szczególności podmiotów, które sfinansowały ich powstanie. Przyjęcie koncepcji, w myśl której faktyczne, fizyczne połączenie urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c. powoduje automatyczne uzyskanie własności tych urządzeń przez przedsiębiorstwo, rzutuje bezpośrednio na sytuację prawną wskazanych podmiotów, gdyż prowadzi w praktyce po pierwsze, do wyzucia ich z własności, a po drugie osłabia ich pozycję w zakresie możliwości rozliczenia nakładów poniesionych na budowę urządzeń i możliwości wpływania na sposób ich dalszego wykorzystywania. Praktyka wskazuje bowiem, że aktualnie przedsiębiorstwa zajmujące się dostawą wody, energii i czy gazu przejmują nieodpłatnie odcinki przewodów znajdujące się na cudzym gruncie, mimo że nie sfinansowały ich budowy.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich wykładnia językowa treści art. 49 k.c. prowadzi do wniosku, że przepis ten odnosi się do definicji „części składowej” gruntu, poprzez wskazanie, że określone w nim urządzenia przestają być jego częścią składową z chwilą ich wejścia w skład przedsiębiorstwa. Przepis ten nie przesądza w ogóle, na czym ma polegać owo wejście w skład przedsiębiorstwa. Konieczne jest zatem w tym zakresie odwołanie się do innych przepisów Kodeksu cywilnego. W szczególności niezbędne jest odwołanie się do definicji przedsiębiorstwa, która na gruncie prawa cywilnego, zawarta została w art. 55¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwo jako zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji określonych zadań gospodarczych, obejmuje między innymi prawo własności, ale także ograniczone prawa rzeczowe i prawa obligacyjne. Zatem nie można utożsamiać „wejścia w skład przedsiębiorstwa” w rozumieniu art. 49 k.c. wyłącznie z przysługiwaniem właścicielowi przedsiębiorstwa prawa własności omawianych urządzeń. Uprawniona, na gruncie treści art. 49 k.c. jest zatem koncepcja, w myśl której w skład przedsiębiorstwa wchodzi także urządzenia, do których właścicielowi przedsiębiorstwa przysługuje inne prawo niż prawo własności. Jest także

oczywiste, że takie prawo może powstać wyłącznie w oparciu o określoną podstawę prawną, a więc przepis, który z zajęciem określonego zdarzenia łączy powstanie prawa (w szczególności poprzez czynność prawną). Jak słusznie zauważa R. Trzaskowski („Z problematyki stosunków własnościowych...”, s.565) z punktu widzenia realizacji zadań gospodarczych przedsiębiorstwa istotny jest właśnie nie tyle charakter prawa przysługującego właścicielowi względem określonych urządzeń, co zapewnienie możliwości ich gospodarczego wykorzystania.

Podkreślenia wymaga ponadto okoliczność, iż przyjęcie, że spełnienie przesłanek określonych w art. 49 k.c. powoduje samo przez się przejście prawa własności wskazanych w nim urządzeń na przedsiębiorstwo prowadzi w konsekwencji do pozbawienia prawa własności dotychczasowego właściciela przedmiotowych urządzeń. Pojawia się zatem w takim przypadku uzasadniona wątpliwość, czy taka wykładnia art. 49 k.c. pozostaje w zgodzie z przepisami Konstytucji RP. Zgodnie bowiem z art. 21 ust. 2 Konstytucji wywłaszczenie jest dopuszczalne jedynie wówczas, gdy jest dokonane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem. W omawianym zakresie, konstytucyjnie określone przesłanki dopuszczalności wywłaszczenia nie są spełnione. Natomiast art. 64 Konstytucji uznaje prawo do własności i prawo do ochrony własności za prawa obywatelskie. Art. 64 ust. 3 Konstytucji dopuszcza ograniczenie własności w drodze ustawy, ale tylko w takim zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności. Jest oczywiste, że pozbawienie prawa własności godzi bezpośrednio w istotę tego prawa. Wydaje się zatem, iż konieczne jest dokonanie takiej wykładni treści art. 49 k.c, która pozostawać będzie w zgodzie z Konstytucją RP.

Warto również podkreślić, iż zaproponowana przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 maja 2004 r. wykładnia art. 49 k.c. pozwala na synchronizację tego przepisu z uregulowaniami zawartymi w ustawie z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. Nr 72, poz. 747 ze zm.), na co zwrócił uwagę ten Sąd w uzasadnieniu wyroku. Odpowiada ona także literze i duchowi rozwiązań przyjętych przez ustawodawcę w ustawie z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (dz.U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1504 ze zm.) oraz wydanych na jej podstawie aktach wykonawczych. Kwestia ta została poddana analizie przez R. Trzaskowskiego („Z problematyki stosunków własnościowych...”, s. 585-587). Przepisy te wskazują, w jego ocenie, na elastyczne podejście do kwestii własności podłączanych urządzeń, wychodząc naprzeciw różnorodnym potrzebom zainteresowanych podmiotów. Nie zakładają one automatycznego przejścia własności przyłączanych urządzeń na własność właściciela sieci, do której są przyłączone, przeciwnie oparte są na założeniu odmiennego statusu własnościowego, na co wskazują te regulacje zawarte w Prawie energetycznym i rozporządzeniach wykonawczych, które mówią o konieczności rozgraniczenia własności urządzeń.

W związku z przedstawioną rozbieżnością w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczącą wykładni art. 49 k.c, mającą istotny wpływ na sferę realizacji konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich, wnoszę o ich rozstrzygnięcie.

W załączeniu odpisy wniosku.

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/ Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich